

Sygn. akt V ACa 1/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Bogdan Świerczakowski (spr.)

Sędziowie: SA Edyta Jefimko

SO del. Emilia Szczurowska

Protokolant: Aleksandra Napiórkowska

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. A.

przeciwko P. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 września 2017 r., sygn. akt IV C 1370/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od E. A. na rzecz P. S. kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

III. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie na rzecz adwokat A. K. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) powiększoną o należny podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za pomoc świadczoną powódce z urzędu w postępowaniu w postępowaniu apelacyjnym.

Emilia Szczurowska Bogdan Świerczakowski Edyta Jefimko

Sygn. V ACa 1/18

UZASADNIENIE

E. A. wniosła powództwo przeciwko P. S. o zasądzenie odszkodowania w kwoty 613.320,92 zł wraz z odsetkami.

Wyrokiem z dnia 20 września 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 146.660,04 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 listopada 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 1); oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2), zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5.616 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3) i zasądził wynagrodzenie należne adwokatowi reprezentującego powódkę z urzędu (pkt 4).

Podstawa faktyczna wyroku jest następująca.

E. A. i P. A. zawarli związek małżeński 29 października 1996 r. W 2004 roku małżonkowie rozstali się i zaczęły się między nimi konflikty. 1 lutego 2005 r. P. A. zawarł fikcyjną umowę pożyczki z P. S.. Pożyczka ta nie została spłacona. Prawomocnym wyrokiem z 22 czerwca 2009 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie IV C 1144/08 wydał wyrok, na mocy którego zasądził od P. A. na rzecz P. S. kwotę 300.000 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości 40% w skali roku od dnia 16 stycznia 2007 r. do dnia zapłaty oraz koszty postępowania. Wyrokowi temu została nadana klauzula wykonalności w dniu 7 października 2009 r. Następnie w dniu 15 grudnia 2009 r. zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne z wniosku P. S. w sprawie sygn. akt KM 3781/09, obejmujące nieruchomości położoną w K., stanowiącą współwłasność małżonków A.. 2 lipca 2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie sygn. akt IV Co 126/10 nadał przeciwko małżonkowi dłużnika - E. A., klauzulę wykonalności prawomocnemu wyrokowi Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 czerwca 2009 r. z ograniczeniem jej odpowiedzialności do majątku objętego małżeńską współwłasnością ustawową.

Dnia 8 września 2010 r. został złożony przez Bank (...) S.A. wniosek egzekucyjny dotyczący nieruchomości położonej w R. (k. 1 akt egzekucyjnych KM 1781/10), a 17 sierpnia 2011 r. także wniosek egzekucyjny Bank S.A., później przekształconego w (...). Egzekucja była prowadzona również z wniosku Naczelnika Urzędu Skarbowego w P., ZUS-u III Oddziału w W. i Gminy i Miasta R. oraz P. S., który wniosek o egzekucję z nieruchomości stanowiącej współwłasność małżonków A. złożył w dniu 30 maja 2012 r. (k.189 akt Km 3781/09). W dniu 27 czerwca 2012 r. odbyła się pierwsza licytacja tejże nieruchomości, która nie doprowadziła do jej sprzedaży. 30 października 2012 r. odbyła się druga licytacja, która również nie doprowadziła do sprzedaży nieruchomości. Wcześniej - 6 października 2012 r. zostało wydane postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie, sygn. akt IV C 1144/08, na mocy którego Sąd postanowił wydać wierzycielowi P. S. dalszy tytuł wykonawczy przeciwko małżonce dłużnika E. A. z ograniczeniem jej odpowiedzialności do majątku objętego małżeńską wspólnością ustawową, w celu prowadzenia egzekucji z majątku dłużnika w postaci nieruchomości. Łącznie były prowadzone dwie egzekucje z nieruchomości, na podstawie tytułów złożonych w sprawach: KM 3781/10 i KM 1781/10. 5 listopada 2012 r. P. S., w związku z tym, że dwie egzekucje nie doprowadziły do sprzedaży nieruchomości, złożył wniosek o jej przejęcie na własność (k. 25 akt VII Co 2507/11). W dniu 25 marca 2013 r. zostało wydane postanowienie o przybiciu (k.74 akt VII Co 2507/11), które uprawomocniło się dnia 3 kwietnia 2013 r. Następnie 17 września 2013 r. zostało wydane postanowienie o przysądzeniu własności nieruchomości, a postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2014 r. Sąd zatwierdził projekt planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji.

W dniu 29 października 2012 r. zapadł wyrok rozwodowy pomiędzy małżonkami A.. Uprawomocnił się dnia 5 września 2013 r.

W dniu 31 stycznia 2014 r. E. A. wniosła powództwo przeciwko P. S. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego. Wyrokiem z dnia 9 listopada 2016, sygn. akt IV C 122/14, Sąd Okręgowy w Warszawie pozbawił w całości w stosunku do E. A. wykonalności tytuł wykonawczy w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 czerwca 2014 r. wydanego w sprawie IV C 1144/08, któremu postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 2 lipca 2010 r., sygn. akt IV Co 126/10 została nadana klauzula wykonalności przeciwko E. A.. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd wyjaśnił, że umowa pożyczki zawarta pomiędzy mężem powódki i P. S. była fikcyjna, a jedyną możliwością obrony w tej sytuacji było wytoczenie powództwa przeciwegzekucyjnego. Poza tym Sąd zauważył, że pożyczka była czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu, a więc wymagała zgody powódki, co nie miało miejsca. Apelacja od tego wyroku została oddalona – wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 2 czerwca 2017 r., VI ACa 350/17. Między małżonkami A. toczy się postępowanie o podział majątku wspólnego.

Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w części, w jakiej P. S. zaliczył sobie na poczet ceny za jaką przejął na własność licytowaną nieruchomość, 1/2 z wierzytelności w kwocie 293.320,08 zł, zasądzonej od P. A. w sprawie IV C 1144/08, co do której nadana została następnie klauzula wykonalności przeciwko małżonce dłużnika (E. A.). Zdaniem tego Sądu powódka mogła dochodzić zasądzenia kwoty odpowiadającej jej udziałowi w majątku wspólnym (1/2), a więc połowy wskazanej kwoty, tj. 146.660,04 zł. Roszczenie w pozostałej części uznał Sąd za niezasadne, wskazując na brak

winy P. S. w tym, że doszło w ogóle do postępowania egzekucyjnego (nie przez niego zainicjowanego) oraz, że nie doszły do skutku dwie kolejne licytacje. Sąd zauważył też, że na poczet ceny P. S. wpłacił kwotę 313.000 zł, a później w wyniku zmiany planu podziału dopłacił jeszcze 33.679,92 zł, z których to kwot zostały spłacone wierzytelności innych wierzycieli małżonków S.. To zaś oznacza, że nie powstała po stronie powódki w tym zakresie żadna szkoda. Orzeczenie o kosztach Sąd uzasadnił treścią art. 100 k.p.c. Ponieważ powódka żądała zasądzenia kwoty 613.320,92 zł, a uzyskała wyrok na kwotę 146.660,04 zł, więc wygrała proces w 24%. Rozliczenie uwzględnia takie właśnie proporcje: 24/76 i minimalne stawki wynagrodzenia adwokackiego.

Powódka wniosła apelację od powyższego wyroku, skarżąc go w części oddalającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach postępowania. Zarzuciła naruszenie: art. 209 k.c., art. 362 k.c., art. 415 k.c., art. 233 § 1 k.p.c. i art. 102 k.p.c. Wniosła o zmianę wyroku i zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz dalszej kwoty 460.660,88 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 listopada 2016 r. do dnia zapłaty i nie obciążanie jej kosztami procesu lecz ich zasądzenie od pozwanego. Wniosła także o zasądzenie kosztów za drugą instancję a z ostrożności procesowej pełnomocnik powódki sformułował także wniosek o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej ze Skarbu Państwa.

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wbrew zapatrywaniu skarżącej art. 209 k.c. nie znajduje w sprawie zastosowania. Już w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1975 r., III CZP 27/75 (OSNCP 1976/4/71) sformułowane zostało stanowisko, że jeżeli należne świadczenie jest podzielne w rozumieniu art. 379 k.c., to od chwili ustania wspólności do chwili dokonania podziału majątku wspólnego każde z małżonków może dochodzić od dłużnika we własnym imieniu i na swoją rzecz części wierzytelności stanowiącej składnik tego majątku, odpowiadającej przysługującemu mu udziałowi w majątku wspólnym. Pogląd ten, utrwalony w orzecznictwie (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999 r., II CKN 460/98), Sąd Apelacyjny podziela. Dochodzenie wierzytelności pieniężnej – w tym wypadku odszkodowania – nie jest czynnością zachowawczą. Art. 209 k.c. ma na względzie czynności zmierzające do zachowania wspólnego prawa własności. Nie może dotyczyć roszczenia o odszkodowanie za utraconą własność, skoro utrata jest przeciwieństwem zachowania i skoro wobec utraty bezprzedmiotowe jest już zachowanie wspólnego prawa (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 października 1971 r., I CR 427/71 (OSNCP 1972/5/88)). Sytuacja byłego małżonka występującego z pozwem o odszkodowanie jest analogiczna do sytuacji współnika spółki cywilnej, która uległa rozwiązaniu, gdzie także nie można mówić o roszczeniu odszkodowawczym jako czynności zmierzającej do zachowania wspólnego prawa do przedmiotu współwłasności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 lutego 2009 r., V CSK 325/08). Zatem nie mógł Sąd zasądzić odszkodowania ponad udział powódki w majątku wspólnym, wynoszący co do zasady połowę, zgodnie z art. 43 § 1 k.r.o. Ponieważ sprawa o podział majątku wspólnego pomiędzy E. A. i P. A. jest nadal w toku, nie mogła powódka wywodzić swej legitymacji materialnej także z przyznania jej wierzytelności przez sąd. Powyższe uwagi mają zastosowanie również w odniesieniu do roszczenia ponad kwotę wynikającą z zaliczenia zasądzonej wierzytelności na poczet ceny nabycia, które jednakże nie jest zasadne z innych jeszcze względów, i to w całości.

Po pierwsze, ma rację Sąd I instancji, że kwoty jakie wpłacił pozwany w toku postępowania egzekucyjnego w związku z przejściem na własność nieruchomości położonej w R. (łącznie 346.679,92 zł), odpowiednio pomniejszyły długi małżonków A., bowiem przeznaczone zostały na zaspokojenie ich wierzycieli, a więc w tym zakresie nie ponieśli oni szkody. W tym miejscu Sąd Apelacyjny uzupełnia stan faktyczny o uściślenie, że postanowieniem z dnia 17 września 2013 r. Sąd Rejonowy w Radomiu przysądził na rzecz P. S. własność nieruchomości położonej w R. przy ul. (...) o łącznej powierzchni 1,2209 ha za cenę 640.000 zł, uiszczoną co do kwoty 313.000 zł w gotówce, a w pozostałym zakresie mającą pokrycie w wierzytelności (k.105 akt VII Co 2507/11). Po wymienionym przez Sąd Okręgowy postanowieniu zatwierdzającym plan podziału z 30 kwietnia 2014 r. zostało jeszcze wydane postanowienie Sądu Rejonowego w

Radomiu z dnia 22 grudnia 2014 r. o zmianie planu podziału sumy uzyskane z egzekucji (k.279-283 akt VII Co 2507/11).

Powódka jednak wywodzi, że gdyby nie doszło do przejęcia nieruchomości na własność przez powoda, to w ogóle nie wyszłaby ona z majątku wspólnego, ponieważ postępowanie egzekucyjne zostałoby umorzone, zgodnie z art. 985 § 1 k.p.c. Przebieg postępowania egzekucyjnego uprawdopodobnia taką, hipotetyczną wersję zdarzeń. Przede wszystkim trzeba jednak zwrócić uwagę na fakt, że czynności jakie podejmował pozwany w toku postępowania egzekucyjnego, nie były bezprawne. Bezprawność zaś jest podstawową przesłanką odpowiedzialności deliktowej na podstawie art. 415 k.c. Tylko czyn bezprawny może być oceniany w kategoriach czynu zawinionego w rozumieniu art. 415 k.c.

Gdy pozwany przystępował do egzekucji, a także gdy składał wniosek o przysądzenie własności nieruchomości położonej w R., istniał jeszcze tytuł wykonawczy legitymizujący jego działanie, był więc w świetle prawa wierzycielem. Dopiero po kilku latach został wydany wyrok pozbawiający ów tytuł wykonalności. Można dodać, że jak wynika z uzasadnienia znanego Sądowi orzekającemu z urzędu, wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 czerwca 2017 r., podstawą uwzględnienia powództwa w tamtej sprawie było ostatecznie tylko niewykazanie przez pozwanego aby powódka, jako małżonka P. A., udzieliła zgody na zawarcie przez swego ówczesnego męża przedmiotowej umowy pożyczki z 15 stycznia 2001 r. ani też, by potwierdziła zawarcie umowy pożyczki – w trybie art. 37 § 2 k.r.o. Sąd Apelacyjny wyeliminował natomiast pozornie (do której odwołuje się skarżąca w niniejszej apelacji) jako przesłankę uwzględnienia powództwa. Sąd ten m.in. stwierdził, że brak jest dowodu, który wskazywałby na istnienie tajnego porozumienia między stronami umowy pożyczki co do tego, że czynność ta ma nie wywoływać żadnych skutków prawnych - w tym zakresie Sąd Apelacyjny orzekający w tej sprawie koryguje ustalenia Sądu I instancji (w przytoczonym kształcie), poza tym przyjmując je za swoje. Niemniej, trzeba podkreślić, że wzięcie przez P. S. udziału w toczącym się postępowaniu egzekucyjnym i złożenie wniosku o przysądzenie własności było zgodne z prawem bez względu na przyczyny późniejszego uwzględnienia powództwa przeciwegzekucyjnego. Orzeczenie pozbawiające tytuł wykonawczy wykonalności ma charakter konstytutywny, nie wywołuje więc skutku *ex tunc* (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2005 r., V CK 644/04).

Z motywów rozstrzygnięcia zapadłego między tymi samymi stronami w sprawie IV C 122/14 (VI ACa 350/17) nie wynika by jego podstawą faktyczną objęte było ustalenie, iż w chwili wyrokowania doszło już do wyegzekwowania świadczenia. Kwestia ta nie była wówczas badana, również w ramach subsumpcji. Tymczasem zgodnie z powszechnie przyjętym stanowiskiem orzecznictwa (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 20 stycznia 1978 r. III CKN 310/77, z 24 czerwca 1997 r. III CKN 41/97, z 4 kwietnia 2002 r. I PKN 197/01 i z 20 stycznia 2016 r., IV CSK 282/15), powództwo przeciwegzekucyjne może być realizowane tylko pod warunkiem, że istnieje potencjalna możliwość wykonania tytułu wykonawczego. Żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności nie może być skuteczne gdy w wyniku wyegzekwowania całej należności, w chwili wyrokowania zgasła już wykonalność tytułu wykonawczego (por. też uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1976 r., III CZP 18/76, OSNC 1976/9/195). Nie jest celem powództwa opozycyjnego uzyskanie prejudykatu w innej sprawie, np. o odszkodowanie, lecz zniweczenie możliwości wyegzekwowania świadczenia na podstawie tytułu wykonawczego, który poddaje się zakwestionowaniu w oparciu o którąś z przesłanek z art. 840 § 1 k.p.c.

Reasumując, uwzględnieniu powództwa w dalej idącym zakresie niż orzekł o tym Sąd Okręgowy, sprzeciwia się zarówno brak podstaw do dochodzenia roszczenia odszkodowawczego przez małżonka (powódki) ponad jego udział w majątku wspólnym, jak i brak bezprawności zachowania pozwanego, eliminujący możliwość zastosowania art. 415 k.c., a w konsekwencji także art. 362 k.c. Trzeba też podkreślić, że wyrok pozbawiający wykonalności tytuł wykonawczy po jego zrealizowaniu i wygaśnięciu w ten sposób zobowiązania, nie wywołuje skutku prawnego. Nie istnieje już bowiem przedmiot orzekania (tytuł wykonawczy).

Jeśli chodzi o wysokość szkody (pierwsza postać zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.), to stanowisko powódki nie uwzględnia ani braku jej legitymacji ponad 1/2, ani częściowego zaspokojenia wierzycieli małżonków A. pieniędzmi za sprawą wpłaty dokonanej w toku egzekucji przez P. S.. Danie prymatu wartości szacunkowej nad kwotą za jaką doszło do nabycia nieruchomości w postępowaniu egzekucyjnym także nie przekonuje, można bowiem bronić

tezy, że teoretyczną wycenę zweryfikował rynek. Niemniej, stanowcze przesądzenie tej kwestii nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, niekorzystnego dla powódki z innych, podanych już przyczyn. Druga postać zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy winy pozwanego, a więc również nie mogła doprowadzić do korekty orzeczenia, skoro zawinienie mogłoby być oceniane dopiero w razie stwierdzenia bezprawnego zachowania pozwanego (w postępowaniu egzekucyjnym).

Niezasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 102 k.p.c., odwołujący się do nieuczciwego działania pozwanego polegającego na zawarciu „fikcyjnej „ umowy pożyczki. Jak zostało to już wyjaśnione, pogląd Sądu Okręgowego został w tym zakresie skorygowany przez Sąd Apelacyjny w motywach wyroku z 2 czerwca 2017 r. Nie było też innych podstaw do odstąpienia w tym wypadku od zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

Stosując art. 227 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił wnioski dowodowe zgłoszone w postępowaniu apelacyjnym przez powódkę (k.230-247), ponieważ dotyczyły okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia - nie dotyczących meritum sprawy, lecz sposobu spełnienia świadczenia zasądzonego wyrokiem Sądu Okręgowego w części, w jakiej nie został zaskarżony. Bez znaczenia dla wyniku sprawy było również ustalenie, że istnieją nadal wierzyciele małżonków A., w tym publicznoprawni.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego uwzględnia wynik sprawy i zapadło na podstawie art. 99 w zw. z art. 98 k.p.c. oraz § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 jt.). Także na etapie postępowania apelacyjnego nie zachodziły przesłanki do odstąpienia od reguły wyrażonej we wskazanych wyżej przepisach. Powódka nie wskazała na żadne szczególne okoliczności, które przemawiałyby za zastosowaniem art. 102 k.p.c. w postępowaniu zainicjowanym jej apelacją. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej powódce z urzędu w postępowaniu drugoinstancyjnym orzeczono na podstawie § 8 pkt 7 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019.18 jt.).

Edyta Jefimko Bogdan Świerczakowski Emilia Szczurowska